

#11 grudnia 55

Kochany Mietku!

Dziękuję Ci za cztery wiersze listu List Grydzewskiego nie zachował się. a szczególnie za załączoną fotografię, która była bardzo miłą niespodzianką. Tylko kto to taki, ta pani Mieczysław Grydzewski przysłał swoją fotografię ze Stefanią Tuwimową, zrobioną na plaży w Sopocie w 1924 r., otrzymał ją od Ireny Tuwim. Zob. reprodukcję tej fotografii w: M. Grydzewski, *Silva rerum*, wybór J.B. Wójcik, M.A. Supruniuk, Warszawa 2014, oraz list Grydzewskiego do Kazimierza Wierzyńskiego z 18 grudnia 1955 r.? Sądząc po Twoim wyglądzie i bujnej czuprynie, fotografia pochodzi z czasów, kiedy należałeś niepodzielnie do mnie. Jakże więc mogę nie wiedzieć, z kim się zadawałeś, kto chodził z Tobą pod rękę i z kim się kąpałeś. Pejzaż przypomina mi trochę nasze bałtyckie wybrzeże, ale mógłby być też w Nicei, a nawet na Korsyce. Słowem gubię się w domysłach, tym bardziej, że ona ma oczy zamknięte, nie mogę więc nic z nich wyczytać. Zaczyna mnie to nawet niepokoić, bo jeśli Rhoda, która otwierała oczy, wyjeżdża do Hiszpanii, może Ty przerzuciłeś się w odległą przeszłość i gonisz za oczami, które miały zwyczaj się zamykać? Proszę Cię, nie drażnij mnie i napisz natychmiast wyczerpujący komentarz.

Cieszę się, że Chałko Ci się podobał i myślę, że teraz już nie zaprzeczysz, że to mój chłopak. Ma on trudności rodzinne, stąd ton jego listów, ale nie mów o tym nikomu, bo to tajemnica (na tym kontynencie). On pisze też niezłą prozą i ma za sobą niezwykle przejścia w Armii Krajowej, ale nie mogę go namówić, by zabrał się do nich.

Dziękuję Ci za Smagłą pogodę (coż za aberracja nagrodzić taką szmirę!) i za Drogę donikąd, która świadczy o niewątpliwym talencie, niestety pisana jest po dziennikarsku, ma wielkie luki psychologiczne, zbyt kurczowo trzyma się wypadków aktualnych, słowem cierpi na niewybaczalne niedostatki artystyczne. Natomiast z wielką przyjemnością, a czasem z rozkoszą czytaliśmy Kossowską Chodzi o zapoczątkowany jesienią 1955 r. cykl felietonów Stefanii Kossowskiej pt. Big Ben w podróży, „Wiadomości” 1955, nr 43 (499) z 23 października, nr 45 (501) z 6 listopada, nr 46 (502) z 13 listopada, nr 48 (504) z 27 listopada. i żałujemy, że już wróciła z podróży. W ogóle kobiety górą. Co za piękny opis Prowansji i Kamargi Romanowiczowej Zofia Romanowiczowa, Kongres prowansalski w Avignonie, „Wiadomości” 1955, nr 47 (503) z 20 listopada., a po tym co pisała Danilewiczowa M. Danilewiczowa, Opowieść o pięknej Prowansji. Powrót do Avignonu, „Wiadomości” 1955, nr 45 (501) z 6 listopada., jaki zalew mojej drugiej ojczyzny. W Maillane spotkałem jeszcze panią Mistral i jej służącą, z którą nie mogłem rozmówić się po francusku. Gdy czytam o Arles, Saint-Rémy albo o Saintes-Maries-de-la-Mer, tęsknię jak za Polską. Chciałbym wiedzieć, czy te panie znają moje wiersze prowansalskie, pewnie nie, bo Korzec maku znaczy głównie dla ludzi. Wierszyk Była to opinia Wierzyńskiego o wierszach Jana Lechonia ogłoszonych w „Wiadomościach” 1955, nr 46 (502) z 13 listopada: Bajka warszawska (tu pojawia się postać Leopolda Staffa, Poldzia), Ostatnia miłość, Fioretti, Biografia, Poeta niemodny, Rozmowa z aniołem, Emigracja. o Poldziu (!) straszny, fałszywy humor z najgorszej Makuszyńszczyzny, inne piękne, ale na mój gust trochę za staroświeckie czy ograne. Przeczytałem Kto Excellency? - Ja? i nic nie zrozumiałem. Dałbym dolara, żeby mi kto wytłumaczył. Zahorska S. Zahorska, Paul Gauguin, „Wiadomości” 1955, nr 48 (504) z 27 listopada. mądra baba, Kukiel M. Kukiel, Historyczny kongres rzymski, „Wiadomości” 1955, nr 48 (504) z 27 listopada. świetny pisarz. Bardzo lubię też Silwę, ale jakoś krępuję się pisać o nim. Proszę o więcej kronik francuskich i W oczach Zachodu (zamkniętych i otwartych).

Mietku, to chyba ostatni list przed Świętami, Nowym Rokiem i Twoimi imieninami. Zasyłały Ci oboje najserdeczniejsze życzenia na wszystkie te trzy uroczystości. Żyj nam długo, pisz, wydawaj - tylko kochaj więcej i nikogo poza nami
K.

Odręczny dopisek na górze strony, prawdopodobnie Haliny Wierzyńskiej porządkującej listy:
Fotografia Grydza i Stefcia Tuwimowej